

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnich i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

DROGI HITLERYZMU I FASZYZMU.

Niedawno odbył się w Rzymie kongres międzynarodowy, na którym rozważano możliwości ekonomicznej współpracy państw europejskich. Na kongresie tym przedstawiciele różnych państw i różnych kierunków politycznych znaleźli okazję do swobodnej wymiany zdań na najbardziej aktualne i interesujące tematy. M. in. odbyła się zajmująca rozmowa pomiędzy p. Farinacci, b. sekretarzem generalnym partii faszystowskiej, a p. Rosenbergiem, posłem—hitlerowcem do Reichstagu. Rozmowę tę przytoczamy na podstawie relacji wychodzącej w Kremone pisma włoskiego „Il Regime Fascista”.

P. Farinacci wyraził zdziwienie, że ruch hitlerowski, zamiast skorzystać z nasuwających się okazji do zagarnięcia władzy drogą legalną, przejawia niezrozumiałe dla faszystów włoskich wahanie. P. Farinacci dał wyraz poglądom, opartemu zresztą na doświadczeniu faszystowskim, że zdarzają się w historii chwile, kiedy trzeba wnieść wywyższenia sytuację. Zachodzi bowiem ryzyko, że dogodny moment może się już więcej nie powtórzyć. P. Farinacci oświadczył, że wśród faszystów włoskich panuje przekonanie, iż Hitler nie wykorzystał kilku takich dogodnych momentów i w związku z tem jest obecnie zmuszony do ustępowania pod naporem nowych sił. Ten brak decyzji i antyrewolucyjizm stanowi, zdaniem p. Farinacci zasadniczą różnicę pomiędzy hitleryzmem a faszyzmem włoskim.

P. Rosenberg replikował na wyrażone w ten sposób opinie b. sekretarza partii faszystowskiej, dowodząc, że sytuacja wędzarniowa, w której się obecnie znajdują Niemcy różni się ocale niebo od sytuacji, jaka panowała w chwili słynnego faszystowskiego marszu na Rzym. Europa współczesna przesycona jest tego rodzaju prądami, że każdy zbyt nagły i zbyt gwałtowny zwrot, wywołany przez hitleryzm mógłby zachwiać równowagę polityczną Europy i okazać się w swych skutkach groźnym nie tylko dla Niemiec. Hitler, — zdaniem p. Rosenberga, — jest zbyt rozumny na to, by angażować swą ojczyznę w nowe awantury, czy doprowadzać do komplikacji wojennych. Mogłoby się to bowiem skończyć fatalnie i w rezultacie doprowadzić jedynie do zagarnięcia władzy przez komunistów. Nie należy zapominać, dowodził p. Rosenberg, że niemiecka polityka wewnętrzna jest uwarunkowana i kontrolowana przez politykę zagraniczną. O ileby Niemcy były narodem wolnym i potężnym, jak Włochy, ruch hitlerowski z pewnością nie żywiłby tyle skrupułów co obecnie.

Pozatem, — dowodził p. Rosenberg, — należy uwzględnić wyjątkowe stosunki pomiędzy ruchem hitlerowskim a Hindenburgiem. Nie mają tu miejsca dwu przeciwności i wrogie siły. Przeciwnie, zarówno hitlerowcy, jak Hindenburgi ożywiają się gorącym uczuciem względem ojczyzny. Hindenburg pragnie jedynie przywrócić Niemcom ich wielkość. Sytuacja jest więc odmienna, niż w swoim czasie we Włoszech, kiedy to faszyzm, jako ruch narodowy przeciwstawiał się rządowi defetystycznemu i antynarodowemu. Hindenburg czyni wszystko co może w zakresie, na jaki pozwalają mu warunki obecne. Wobec tak wielkiej jednorodności uczuć i celów Hindenburga i hitlerowców, gwałtowna interwencja rewolucyjna przeciwko Rzeszy ze strony hitlerowców nie byłaby usprawiedliwiona i pociągnęłaby za sobą skutki optakane. Zresztą Rzesza rozporządza dobrze uzbrojoną Reichswehrą, podczas, gdy hitlerowcy nie są uzbrojeni. Reichswehra sprzyja wprawdzie ruchowi hitlerowskiemu, rozumiejąc dobrze jego narodowe aspiracje, gdyż jednak mają hitlerowcy prawo zmuszania swych braci do używania broni przeciwko nim?

Następnie — kontynuował poseł narodowo-socjalistyczny — temperament germański nie ma w sobie wulkaniczności temperamentu łacińskiego. Niemcy nigdy nie stanowią podległego gruntu dla rewolucji. W charakterze niemieckim leżą tendencje do powolnego, lecz pewnego rozwoju i do solidnej konstrukcji organizacyjnej.

Droga perswazji i wychowania — oto dziedzina, w której się rozwija działalność ruchu narodowo-socjalistycznego. Ruch ten stwarza własne formy polityczne nie dla akcji zewnętrznej, a tylko dla wewnętrznej, prowadzonej pod hasłem jedności.

Po wysłuchaniu powyższej wypowiedzi repliki p. Rosenberga na temat charakteru ruchu hitlerowskiego, p. Farinacci zadał swemu interlokutorowi pytanie, dotyczące stosunków włosko-niemieckich. P. Farinacci'ego zainteresowała kwestja, czy aby nie dojdzie do starcia się ekspansyj niemieckiej i włoskiej, zwłaszcza, skoro są uwzględniać, że zarówno Niemcy, jak Włochy należą do narodów „bez przestępstwa”. Ścisłe mówiąc p. Farinacci'emu chodziło o ustosunkowanie się hitleryzmu do sprawy południowego Tyrolu.

P. Rosenberg oświadczył w odpowiedzi na to, że nie może dodać do deklaracji Hitlera, który, jak wiadomo, stoi na stanowisku, iż problem mniejszości niemieckiej we Włoszech nie powinien stanowić przeszkody w zblizeniu ekonomiczno-politycznym między rasą włoską, a rasą niemiecką. P. Rosenberg odrzucił również możliwość starcia się ekspansyj niemieckiej i włoskiej z tej prostej przyczyny, że ekspansja niemiecka może się rozwinąć jedynie na północ-wschód, podczas, gdy w kierunku południowym wschód, a więc kierunki ekspansyj są wręcz różne.

Zagadnięty o sprawę Anschlussu p. Rosenberg oświadczył, że Włochy nie chcą Anschlussu, a w każdym razie Anschluss nie stanowi dla Włoch pogroźki ekonomicznej, gdyż produkty krajów południowych znalazłyby w Niemczech północnych dogodnego konsumenta.

Raz jeszcze zapewnił p. Rosenberg b. sekretarza partii faszystowskiej, że ruch hitlerowski „legalnie” w stosunku do Rzeszy. Zwalczając natomiast będzie bezwzględnie komunistów. T. J.—ski.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-sowieckiego paktu o nieagresji.



W dniu 23 grudnia o godz. 12 nastąpiła w Warszawie w gabinecie Pana Ministra Spr. Zagr. Becka wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, podpisanego w Moskwie 25 lipca 1932 r. oraz konwencji o stosowaniu konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznym Republik Rad, podpisaną w Moskwie 23 listopada r. b. Wymiany dokumentów ratyfikacyjnych dokonali:

P. Marszałkowa Piłsudska w Krynicy.

KRYNICA (Pat). W dniu 27 b. m. po południu przybyła do Krynicy pani Aleksandra Piłsudska wraz z córkami. Pani Piłsudska zabawi w Krynicy przez czas ferij świątecznych.

Zmiany w szkolnictwie pruskim.

BERLIN (Pat). Na początek nowego roku zapowiedziane są znaczne zmiany personalne na wyższych stanowiskach w szkolnictwie pruskim. Według doniesień prasy demokratycznej nowe zarządzenia mają na celu i sunięcie ze szkolnictwa żywiolów socjal-demokratycznych. Pierwsze doniesienia o tem „Vorwaerts” zostały przez kółka miarodajne w zasadniczych punktach potwierdzone.

Nowy ambasador chiński w ZSRR.

NANKIN (Pat). Przewodniczący delegacji chińskiej w Genewie Yen mianowany został ambasadorem w Rosji Sowieckiej.

Wszystkim, którzy okazali współczucie i wzięli udział w ceremoniach pogrzebowych drogiego męża i ojca
ś.P. Ignacego Małachowskiego
a szczególnie: P. Dyrektorowi Łysakowskiemu oraz Personelowi biblioteki U.S.B., ks. Proboszczowi i Wikaremu kościół Św. Jans. P. Dyrektorowi Nivińskiemu, ks. Prefektowi Rymkiewiczowi, ks. Prof. Żołudziwiczowi, oraz P.P. Profesorom gimn. J. Słowackiego i orkiestrze tegoż gimn. P.P. Profesorom gimn. E. Orzeszkowej, ks. Wiluszowi T. Y., Zarządowi „Kongregacji dobrej śmierci”, Związki Niższych Funkcjonariuszów Państwowych oraz wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciółom składa najserdeczniejsze podziękowanie
NIEUTULONA W ŻALU RODZINA.

Przez rozbrojenie do odrodzenia gospodarczego.

ALBANA (Pat) Roosevelt odbył z Davisem dłuższą konferencję, której tematem było rozbrojenie, światowa konferencja gospodarcza, zmiana taryf celnych i rewaloryzacja waluty srebrnej. W toku rozmowy Davis zaznaczył, że rozbrojenie potrzebne jest dla przywrócenia zaufania, a w konsekwencji i kredytu, który jest jakby dynamomaszyną handlu.

Zdaniem Roosevelta poezje bezpieczeństwa pomiędzy narodami wrośłyby proporcjonalnie do redukcji na rzeby wojny. Davis sądzi, że ludzie pracujący na rzecz rozbrojenia, byłby w możności skasowania łodzi podwodnych pomimo zastrzeżeń Japonji i Francji. Zaleca on zawarcie układu morskiego francusko-włoskiego, zgołnego z traktatem londyńskim oraz po stawienie poza prawem używania bomb powietrznych, gazów trujących, ciężkiej artylerji ruchomej i samolotów bombardujących. Poza tem omówiono sprawę długów wojennych, nie jednak nie wskazuje na to, by Roosevelt zmienił w tym względzie stanowisko.

Co do światowej konferencji gospodarczej, to Roosevelt wypowiedział się za zniesieniem wszelkich ograniczeń programu tej konferencji.

Rok 1933 rokiem świętym.

Przemówienie papieża Piusa XI.

CITTA DEL VATICANO (Pat). W odpowiedzi na adres, złożony w imieniu Św. Kolegium Kardynalskiego, Ojciec Św. Pius XI odpowiedział al przemówieniem wygłoszonym przez radję w którym, po wyrażeniu życzeń dla kardynałów, zwrócił szczególną uwagę na położenie wierznych w Hiszpanji Meksyku i Rosji. — „Bolesnym jest dla nas fakt, — rzekł papież — że nietylko trwają w dalszym ciągu nieporozumienia, niesnaski i zawzięci między tyłu narodami i państwami, wojny domowe i wojny między narodami, lecz także wzmagają się powszechny kryzys finansowy i gospodarczy, nieznaną precedensu w historii świata”.

Przechodząc do spraw kościelnych Ojciec Św. podkreślił z zadowoleniem że należy złożyć dziękczynienie Panu za kongres eucharystyczny w Dublinie, żywe świadectwo uczuć szczerze katolickich, za rozwój działalności misyj i Akcji katolickiej. Papież powiedział, że służąc się swą nauką i przy pomocy Marceoniego, aby głos jego mógł być wszystkim, którzy nad dobrem kościoła czują żal, zżyczenia pokoju i spokoju, zżyczenia wzmożenia wzajemnego zaufania i wzajemnej pomocy, zwłaszcza tam, gdzie potrzeba tej są najpilniejsze.

Jednocześnie mówił Pius XI: „Inną rzeczą chce obwieścić ludzkości, mianowicie, że rok przyszły 1933, jest w. tradycji wierznych 1900 rocznicą męki i śmierci Chrystusa Pana, i chociaż nauka nie potwierdza bez zastrzeżenia tego przekonania i tej tradycji, niemniej wolno stwierdzić, że między 1930 a 1933 rokiem można umieścić tę pamiętną i drogą sercom naszym datę, a więc ludzkość cała, której historia rozpoczyna się od 1 roku nowej ery, powinna tę datę poświęcić. Niechaj ludzkość i świat cały odwręć się na chwilę od słuchania jedynie tego, co dotyczy konfliktów, niesnasek sporów, podejrzeń, braku zaufania, rozbrojenia i zbrojeń, reparacji, długów i płatności. Dlatego właśnie ustanawiamy poświęcenie tej daty na rok przyszły, ogłaszając go jako rok jubileuszowy, rok święty”.

Celem odpowiedniego przygotowania i ogłoszenia w djecejach Ojciec Święty postanowił rozpoczęcie roku na dzień 2 kwietnia 1933 roku a koniec na dzień 2 kwietnia 1934 roku, w drugi dzień świąt Wielkiejnoej. Przemówienie Ojciec Święty zakończył prośbą Boga o zesłanie błogosławieństwa niebios dla ludzkości.

Dunikowski przed sądem.

Drugi dzień procesu.

PARYŻ (Pat). W drugim dniu procesu Dunikowskiego panowała na sali, przepelnionej publicznością, atmosfera naprężonej ciekawości. Na wstępie obrońca oskarżonego wyraził żal, że nie pozwolono przedstawić niemu przez niego ekspertowi widzieć się z Dunikowskim w celu dokonania doświadczenia. Sąd zdecydował, że ekspert przyjdzie dziś w przyszły piątek, złoży przed sądem przysięgę, a następnie uzyska zezwolenia na rozmowę z Dunikowskim.

Nastąpiło badanie świadków. Pierwszy zeznał inżynier Oręgo, przed stawiciel Towarzystwa „Finindus”, stwierdzając, że był obecny przy doświadczeniach oskarżonego i nigdy nie stwierdził jakichkolwiek znaków machinacji oszukańczych. Na podstawie przeprowadzonej analizy inżynier Oręgo skłonił Towarzystwo „Finindus” do finansowania wynalazku Dunikowskiego. Gdy jednak później doświadczenia stały się przeciągłe, Dunikowski zaś nie dopełniał zobowiązań, Towarzystwo powzięło podejrzenie, iż padło ofiarą oszustwa.

W tym celu Dunikowski wtrąca, że wprawdzie zawarł umowę z Towarzystwem, lecz z zastrzeżeniem.

Obrońca Dunikowskiego zarzeka eksperta Gullet, że jest on zainteresowany finansowo w rozmyślonych Towarzystwach wydobywania złota.

Gullet powołuje się na innych rzeczoznawców, których orzeczenia były zgodne z orzeczeniem przez niego wydanym.

Po 10-minutowej przerwie zeznał jubiler niemiecki Medecin, który, finansował próbę Dunikowskiego.

Świadek Gufanti, detektyw prywatny, stwierdza, że widział z okna budynku, mieszczącego się naprzeciwko Szkoły Centralnej, jak dyrektor Gullet wszedł do sali Towarzystwa na 3 piętrze i pomimo, że maszyny Dunikowskiego były zaopatrzone w pieczęcie, próbował funkcjonowania ich.

Gullet oświadcza, że szczegółu tego sobie nie przypomina, jednak możliwe jest, że wszedł do sali po jakichś instrumenty.

Zeznania dalszych świadków nie wnoszą nic nowego. Przewód sądowy odroczone do 30 grudnia.

PARYŻ (Pat). Zainteresowany przez współpracownika „Paris Mid” obrońca Dunikowskiego, Legrand, oświadczył m. in., że wierzy w niewinność swego klienta i jest przekonany, że pewne osoby zainteresowane są w skazaniu Dunikowskiego, aby przywłaszczyć sobie jego tajemnice.

Zakaz importu drzewa do Niemiec.

BERLIN (Pat). Dzennik Ustaw Rzeszy ogłosił nowe rozporządzenie ministra gospodarki i ministra wyżywienia Rzeszy, wprowadzające z dn. 1 stycznia 1933 r. zakaz importu drzewa okragłego i smalec. Wwóz zezwala

lony będzie wyjątkowo tylko za specjalnymi świadectwami. Z dn. 16 lutego 1933 roku smalec wykreślony będzie z listy towarów, dopuszczonych do importu za zezwoleniami.

Mord kapturowy.

BERLIN (Pat). W kościele Dreżna polejca wpadła na trop mordu kapturowego, dokonane przez szturmowców narodowo-socjalistycznych na jednym z członków partii hitlerowskiej Hentzschu. Trupa zamordowanego wyłowiono z Łaby. Zwłoki zaszyte były w worek, obciążony kamieniami.

Opinia publiczna domaga się wdrożenia niezbędnych kroków przeciwko inspiratorom samosądów szturmowców. Frakcja socjal-demokratyczna już dawniej zgłosiła w tej sprawie interpelację w sejmie saskim.

W czasie oględzin lekarskich stwierdzono, że zmarły został zastrzelony. Ofiarę morderstwa widziano ostatni raz z początkiem miesiąca w szynku, w towarzystwie trzech szturmowców, których nazwiska władze zdołały ustalić. Od tego czasu znikł i wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne. Dopiero przypadek naprowadził policyjne na ślad obydnej zbrodni. Szturmowcy, podejrzani o dokonanie jej znikli.

BERLIN (Pat). W związku z wykryciem morderstwa kapturowego, dokonanego na szturmowcu Hentzschu, policja kryminalna w Dreżnie na zlecenie prokuratora aresztowała dziś członka szturmowskiej hitlerowskiej Willy Bermanna, podejrzanego o usiłowany udział w zbrodni. Bermann miał ułatwić ucieczkę jednemu z uczestników mordu niejakiemu Rudolfowi Schenkowi, który krytycznej nocej wyprawdzał Hentzcha na odłudne miejsce pod pretekstem udzielenia mu ważnych rozkazów. Od tego czasu Hentzsch zginął bez śladu i dopiero wczoraj zwłoki jego wyłowiono z Łaby.

Na skarb bojowy Adolfa Hitlera.

FRANKFURT n. Menem. (Pat). Kwesta pieniężna na cele polityczne w Niemczech jest dozwolona. Nikiere partie polityczne korzystały z tego i zbierały datki na cele propagandy wyborczej a więc tylko w czasie wyborów i to wyłącznie podczas zgrupowań przedwyborczych. Od tej reguły odbiega te-

raz partja hitlerowska. Na całym obszarze Frankfurtu dokonywane są zbiórki na skarb bojowy Adolfa Hitlera. Dzieje się to w sposób niekrytyczny wrzaskliwy, a poljeja jest zupełnie bezsilna. Zbiórki te jednak nie daja żadnego wyniku.

Bez krwi rozlewu.

CHARBIN. (Pat). Ostra zima oraz braki w ubraniu i żywności wśród mieszkańców na wybrzeżach rzeki Amur zmuszają dowódców różnych oddziałów, operujących przeciwko Japenzykom do przechodzenia na stronę

nieprzyjaciela pod warunkiem gwarancji życia, mienia i utrzymania urzędów. Usługi nie których dowódców zostały już wyszukan, dzięki czemu całe wybrzeże oraz Sachalin stały się uspokojone bez walki.

WYBUCH W KOPALNI.

54 górników zasypanych.

LONDYN. (Pat). W toku dalszej akcji ratunkowej po wybuchu gazów na kopalni Mowcaqua w Stanach Zjednoczonych wydobyto tu już 39 trupów. Co do pozostałych 16 górników niema żadnej nadziei utrzymania ich przy życiu.

LONDYN. (Pat). W miejscowości Mowcaqua w stanie Illinois w Ameryce nastąpił wybuch w kopalni węgla. 54 górników uległo zasypaniu. Dotychczas wydobyto 14 trupów. 42 górników pozostaje przelo od 48 godzin zasypanych. Mała jest nadzieja odkopania ich żywych.

LONDYN. (Pat). W toku dalszej akcji ratunkowej po wybuchu gazów na kopalni Mowcaqua w Stanach Zjednoczonych wydobyto tu już 39 trupów. Co do pozostałych 16 górników niema żadnej nadziei utrzymania ich przy życiu.

OD WYDAWNICTWA.

W roku 1933 pismo nasze będzie wychodziło codziennie. Przedpłata miesięczna z adnośnikiem do domu w całej Polsce będzie wynosiła jak dotychczas 3 zł., z odbiorem w Administracji 2 zł. 50 gr.; zagranicą 6 zł.; cena pojedynczego egzemplarza 15 gr.

Bezpłatne dodatki miesięczne: „Armja w Rezerwie”, „Wilcze Kły”, „Pionier”, i „Smuga” będą jak zwykle dotraczone do całego nakładu; dodatki kwartalne z cyklu „Album Sztuki Wileńskiej” stanowiąc będą premjum wyłącznie dla stałych prenumeratorów. Reprodukcje z cyklu „Album Sztuki Wileńskiej” z lat ubiegłych są stale do nabycia w Administracji pisma po cenie niższej dla prenumeratorów naszego pisma.

W oczekiwaniu na exposé kanclerza.

BERLIN (Pat). Na porządku dziennym zwołanego na 4 stycznia r. przysłego posiedzenia konwentu senjorów znajduje się m. in. wniosek komunistów o zwołanie Reichstagu na 9 stycznia, przyczem komuniści odrzuca chcieli by postawić wniosek o votum nieufności dla rządu kanclerza Schleichera.

Chmury szarańczy długości 60 km.

FORMOSA (Argentyna). (Pat). Okolice rzeki Vermejo w północnej części kraju widziała plaga szarańczy. Chmury szarańczy sięgają długości 60 km. Szarańcza grozi ruiną zbiorom bawełny i tytoniu. Wśród rolników, nawiedzonych plagą, powstała prawdziwa panika.

Tragiczne pokłosie świąteczne.

NOWY YORK (Pat). W dzień wigilijny i święta Bożego Narodzenia zginęło w Nowym Yorku w wypadkach głównie samocho-dowych 311 osób, a rany odniosło około 509 osób.

Wykrycie szajki handlarzy żywym towarem

KISZYNÓW. (Pat). W Braszowie aresztowano kobietę, która stała na czele dobrze zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem. Organizacja posiadała swoje oddziały w wszystkich miastach Besarabji, skąd dziewczęta kierowane były do Braszowa.

Trzęsienie ziemi.

WIENIE. (Pat). Seismografy Centralnego Zakładu Meteorologicznego zanotowały od 25 min. porannego od godz. 3 min. 15 czasu środkowo-europejskiego katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości 6,300 km. Ognisko trzęsienia ziemi znajduje się prawdopodobnie w północnych Chinach.

Petarda w kościele.

OWIEDO. (Pat). Podczas pasterki w jednym z kościołów nieznany sprawca rzucił petardę, która wybuchła, wywołując popolech wśród zebranego w kościele tłumu. W śledztwo uduszoną pewną kobietę. Wiele osób doznało ciężkich i cięższych obrażeń.

Przyjęcie prowizorium budżetowego we Francji.

PARYŻ (Pat). Projekt prowizorium budżetowego na styczeń, przedstawił wiony przez rząd, został uchwalony przez Izbę większością 524 gł. przeciwko 53 Dyskusja nad prowizorium odbyła się spokojnie.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

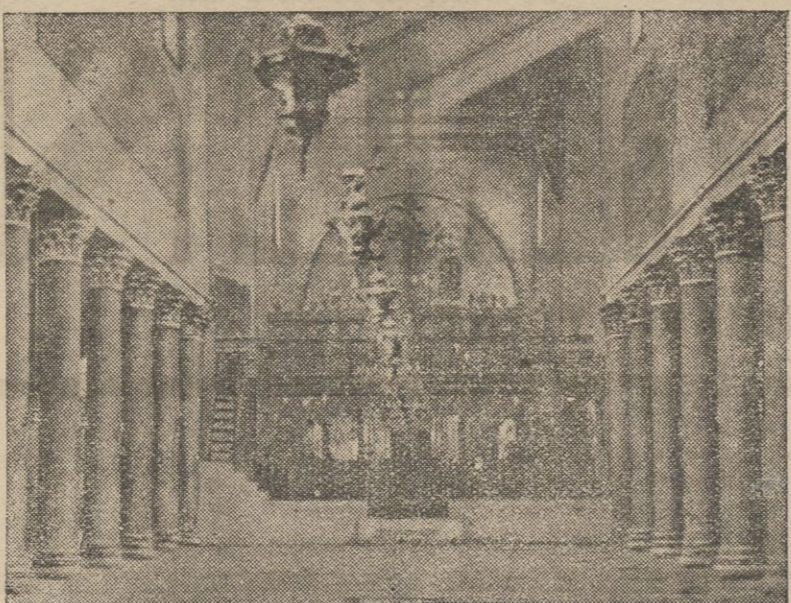
WARSZAWA. (Pat). Londyn 29,72—29,56; Nowy York 8,925 — 8,905; Paryż 34,85 — 34,76; Szwajcaria 171,95 — 171,52; Berlin w obrotach prywatnych 212,50. Tendencja mocniejsza.

Przyjęcie prowizorium budżetowego we Francji.

PARYŻ (Pat). Projekt prowizorium budżetowego na styczeń, przedstawił wiony przez rząd, został uchwalony przez Izbę większością 524 gł. przeciwko 53 Dyskusja nad prowizorium odbyła się spokojnie.

AKCJE. Bank Polski 86 — 86,25; Kijewski 15; Lilpop 11,50; Kluczeńska Fabr. Papieru 25.

Z ziemi, po której stąpał Chrystus.



Widoczek z Belemem: wnętrze kościoła Narodzenia.

Sport polski w roku olimpijskim.

Świat sportowy żyje rokami olimpijskim. Gryzyska olimpijskie regulują tempo pracy za wodników, która zazwyczaj jest rozłożona w ten sposób, by punkty kulminacyjne formy sportowej przypadła właśnie na igrzyska. Ślad też i sukcesy uzyskane podczas igrzysk Olimpijskich, posiadają specjalne znaczenie i zwycięży przysługują przez cztery lata duży tytuł „mistrza olimpijskiego”.

Już w roku 1928 w Amsterdamie mieliśmy chwilę triumfu, gdy nasza niezapomniana dyskobolka Halina Konopacka osiągnęła naj wyższy sykkes — możliwy dla sportowca, a mianowicie zdobyła jednocześnie tytuły mistrza olimpijskiego i rekordzistki świata. Po raz pierwszy w dziejach sportu stwardor Polski zawiśł na najwyższym maszcie, na stał jonie rozległa się melodia Mazurka Dąbrowskiego.

W roku obecnym Walasiewiczówna i Kusociński godnie kontynuowali tradycje Konopackiej. Ich to wysiłkiem należy zawdzięczać te upojone chwile radości i triumfu, które przeżywała cała Polska sportowa na wieść o zwycięstwach w Los Angeles. Rekordzistka świata w rzucie dyskiem — Wajsówna zachowała mistrzostwo świata dla Polski jednak na igrzyskach uzyskała 3-cie miejsce.

Taki Czas szybko się zmienia. Obecnie możemy pisać „tylko 3-cie miejsce” a przecież zdobywcę go jest niebylekiedy zaszczytnie. Cztery lata dzielące Amsterdam od Los Angeles przysłużyły rekordowym skokom, uzyskując dwadzieśmiem wśród wszystkich narodów globu ziemskiego.

Przegład wydarzeń sportowych ubiegłego roku, ze względu na szumne ramy niniejszego artykułu musimy potraktować pobieżnie. Uwzględnimy więc przedewszystkiem zawody międzynarodowe, które są najlepszym sprawdzianem stanowiska jakie zajmuje Polska w świecie sportowym.

Rozpocznemy więc od „królowej sportów” — lekkiej atletyki jej to bowiem przedstawiciel przywieźli do kraju złote medale olimpijskie. Poza igrzyskami mieliśmy mecze z Czechami, Austrią i Węgrami. Zwycięstwo w Pradze utrzymało i nadal nasza prymat nad państwami słowiańskimi, z Austrią przegraliśmy przez nieogledność, z Węgrami — zwyciężyliśmy.

Olimpijada zimowa w Lake Placid nie przyniosła nam takich sukcesów jak Los Angeles. Najlepszy nasz narciarz Broniek Czech zrobił co mógł by zajęcie 7-e, nielklasifikowane miejsce za gorzej niż on Czechem Bartołem poza tem niestanęta zgryżty pomiędzy kierownictwem ekspedycji a zawodnikami od były się bezwzględnie na wynikach, które by były znacznie gorsze niż w kraju.

Igrzyska w Lake Placid wykazały również obniżenie poziomu naszego hokeju. Czwarte miejsce zdobyte przez Polskę, po ka nadziei. Stanach Zjednoczonych i Niemczech wygląda wcale pięknie, lecz wartość jego obniża fakt, iż w owym turnieju brały udział tylko 4 drużyny. Dwukrotna przegrana z Niemcami pozabawiła nas nimbu jednej z najlepszych drużyn europejskich.

Niemcy też były państwem, które w roku bieżącym wykazało upadek naszego pięciostwa. Bokserzy nasi uzyskali cyfrowo przyzwoite wyniki, jednak nieznaczne zwycięstwo nad Austrią i remisy ze Szwecją i drugim garniturem Italji są dowodem obniżenia poziomu boksu polskiego.

Piłka nożna, dość niespodziewanie, przyniosła nam szereg sukcesów. Niezaprzeczone zwycięstwo nad Jugosławią, Szwecją, Rumunią i Lotwą zdają się świadczyć, iż ponimo wadliwej organizacji piłkarstwo polskie woli być kryć w sobie ciekawą niespodziankę dla historyka.

Mumje egipskie w Wilnie.

Dość liczne napisy hieroglificzne na sarkofagu odczytał (w roku 1898) znany egiptolog rosyjski B. Turajew, który, nawiasem mówiąc, otrzymał średnie wykształcenie w Wilnie. Zawierają one wezwania do naczelnych bóstw panteonu egipskiego, by daly zmarłemu, identyfikowanemu w tych napisach z Ozir’em, przeróżne dary, jak... kwiaty i potrawy i wszelkie przepiękne czyste rzeczy... objaśniając znaczenie niektórych scen przedstawionych i podając rytualne formuły, zapewne z „księgi umarłych”.

W tłumaczeniu brzmi on: „Ra- Hormachis - Tum, władca ziem, heliopolski, bóg wielki wyszły z horyzontu¹⁾, Ptah - Sokar - Oziris²⁾, Anubis, znajdujący się w mogile, głowa boskiej kaplicy, bóg wielki...³⁾ przeodek bogów i duchów, Horus⁴⁾, urodzony z Izdy, dziedzie zupełny Onufra⁵⁾, fenijski boski⁶⁾, stworzony przez siebie samego, bóg wielki pierwszy z zachodnich, enneada wielka, co w niebie, enneada wielka, co na ziemi, enneada wielka, co w Karnak⁷⁾, enneada wielka, co w Heliopolis, enneada wielka, co w Memfis, riecz da-

Kino „REWJA“
OSTROBRAMSKA 5
Wzruszająca i pełna napięcia
z niebyw. powodz. film dźwiękowy
Kobiata z Monte Carlo
z piękną **Lil Dagover**

Rabunek.
ZAKOPANE. (Pat.) Z Czarnego Dunajca donoszą, że w noc wigilijną do domu jakiego Bielika wtargnęli dwaj osobnicy i obrabowali go na 800 dolarów i 5.300 złotych. Po dokonaniu rabunku napastnicy zbiegli.

Włodzimierz Hołubowicz.

EGIPCJANIN DZENTELMEN I ESCENTA.
Czasy, w których żył zmarły należą do najświetniejszych w dziejach Egiptu. Pod rządami zwycięskiego restauratora monarchji Ramzesa III był wtedy potęgą światową, oczywiście w ówczesnym zasięgu świata cywilizowanego. Ramzes III podbił „dziewięć narodów” jak to mówią znalezione pomniki, a ten mały kraik Gezer (możliwe Dżeser) — koło morza Martwego, przyłączył też do Egiptu. Sztuka i kultura egipska sięgała wtedy szczytu swej doskonałości.

Egiptojanin kulturalny był wytwornym dzentelmenem, znającym się na wyszukanych formach towarzyskich, o wysokich walorach estety w życiu i obyczajach. Był wbelbicielem lekkiej zabawy i obdarzony jednak nierzadko głębszym umysłem.

Wyszukane potrawy naprz. ustawiano na stole biesiadnym w ten sposób, by bawili oko, jako ładny obraz, a podczas kulminacyjnego punktu za bawy, kiedy rozbrzmiewały wesole śpiewy i muzyka, do sali wchodził nagle niewolnik, stawał na stole małą mumijkę i, zwracając na nią uwagę uczestujących, krzyczał donośnie: „Jedzcie i pijcie i bawcie się, ponieważ jutro będziecie wy podobni temu!” Zwycajowi temu nie można odmówić ani oryginalności, ani głębszego znaczenia.

POTRÓJNY SARKOFAG.
Omówiona mumja leży w pojedynnym sarkofagu. Możliwe, że pierwotnie sarkofag był potrójny, t. j. zawierał w sobie jeszcze dwie trumny, które jednak zaginęły. Jak też mogły wyglądać one?

Herabia Tyszkiewicz w swym dziełku opisuje ceremonialny otwieranie sarkofagu i odwijania świeżo znalezionych mumij następująco:

„Mumje złożone były w sarkofagach drewnianych, mających na wierzchu niewyraźny kształt ciała ludzkiego. Wypukło rzuńte twarz i ręce pokryte żywymi barwami... podważono wieko sarkofagu i, gdy otworzono skrzynię, ujrzeliśmy w niej drugą, także drewnianą, zupełnie podobną do pierwszej, tylko innymi hieroglifami pokrytą. Obie te skrzynie rębione są z drzewa sykomorowego i tak wybornie zachowane, jakgdyby je wczoraj zbudowano. Po otwarciu drugiego sarkofagu, znaleźliśmy w nim jeszcze trzecią i już ostatnią skrzynię, z kształtu już bardzo do ciała ludzkiego podobną. Głowa prześlicznie wykonana i malowana, zarysy rąk, nóg, słowem cały ogólny kształt ciała wybitnie w niej przedstawiony.

Skrzynia ta, klejona z kilku warstw płót twarda jak drzewo, cała była pokryta światłem malowideł wyobrażającym duszę zmarłej osoby, stojącą przed bóstwami egipskimi, dalej sąd nad nią wyrzeczony i triumf w niebie”. Mumja wyglądała jak lalka spowita. Po odwinięciu pasów z płótna znaleziono na ciele wiele karabenszów z kamienia. Cało było tu pełnie zeschnięte, czarne i kruche, pomimo swej twardości. Wnętrze wypełniała masa biała i czarna.

SARKOFAG I MUMJA KOBIETY.
Sarkofag ze szczątkami mumji kobiety jest mocno zniszczony przez czas, chociaż jest młodszy od omó-

Zderzenie dwóch statków oceanicznych.

MARSYLJA. (Pat.) W porcie marsylijskim zderzyły się dwa statki oceaniczne, mianowicie francuski parowiec „Bernardin de St. Pierre”, odjeżdżający do Madagaskaru i hiszpański parowiec „Navemar”, przybywający z Filadelfji. Francuski parowiec wybił w kadłubie „Navemara” ogromną dziurę tak, że ten został zalany wodą i osiadł na dno na głębokości 12 metrów. Zdaniem władz portowych, uda się wyratować statek, lecz kilka tys. tonn ładunku pszenicy jest straconych. Parowiec francuski odniósł również poważne uszkodzenia, lecz zdołał przybić do moła i wysadzić swych pasażerów.

Wesele u piratów pustyni afrykańskiej

Dwaj dziennikarze wołscy, którzy, spędzili na statek odchodzący z portu Tripolisu, musieli spędzić beczynnie dwa tygodnie w mieście afrykańskiej w oczekiwaniu na następną okazję, udali się z nudów i ciekawości wgląd pustyni Libijskiej dla przyjemności z bliska obzrywać weselny wśród Beduinów.

Jeden z nich, który wiał od tyłu o tyle o ile arab skłonił w dzienniku trypolitańskim za wiadomości o ślubie szka Chariana malej oazy, zagubionej w piaskach Libji, z młodą Beduinką.

Druga do Chariana wynosi dwie godziny jazdy koleją z Tripolisu. Przedziewanie nie tyle było trudne, jeśli chodzi o jazdę, ale o możliwości dostania się na uroczystości weselne. Szek Charianu, który w dzień powszedni wraz ze swą bandą łupi karawany, przeciągając przez skaliste urwiska Dżebel, nie pukał zapewne chęcią zaproszenia biały do swego domu, rodzina zaś panny młodej nie ma prawa zapraszać gości.

KROK W KROK ZA MUZYKANTAMI.
W Charian, zaraz po wyjściu z wagonu — opowiada dziennikarz włoski — wpadliśmy na bandę młodych chłopców arabskich, dających w tony przy akompaniamencie cymbał i kobzy. Piękna muzyka wywylała ogólny zachwyt wśród tubylców.

„Zakkar” — krzyknął mi w ucho sprzedawca melonów — „Zakkar, szek żeni się wielki szek bierz żonę”.

Znaleźliśmy się zatem odrazu w centrum uroczystości weselnych. Nie pozostawało więc nic innego, jak iść krok w krok za muzykantami. Ale to czekała nas przeprawa nieładna „Orkiestra” wędrowała po całej oazie, tam i siam, aż do zachodu słońca, Złajami, zdziwił mi ledwo powolność nogami pod wicezór. Wreszcie, idąc trop w trop za muzyką, znaleźliśmy się w pobliżu domu rodziców panny młodej. Aby nie zwracać na siebie zbytecznej uwagi, trzymaliśmy się w pewnej odległości. Tymczasem zapadła już noc, zapalono pucho i nie smolne, rozległ się basowy głos drwnianej trąbki i, zw. trąbki weselnej. Nagle ujrano się całą wrzawą, cisza króluję. Teraz rozlega się przyzwoity śpiew kobiet, t. zw. „Zagria” hymn powitalny ha cześć gości. Śpiewy i tańce trwają aż do północy, zmęczone tancerki rzucają się słońcu ciężko dysząc na ziemię.

NA BIAŁYM WIELBŁADZIE DO OBLUBIENICY.
Tak schodził noc. Ledwo słońce tzuściło swe pierwsze promienie na domki osady, uda je się już pan młody na biały wielbłądzie w drogę do domu oblubienicy. Kroczenie za szkiełkiem wielbłądy w liczbie sześciu dzwiga ją na swych grzbietach podarki dla panny młodej. Po bokach orszaku harcują na ognistych pięknych koniach zbrojni Beduni, towarzysze pana młodego, piraci pustyni.

Na spotkanie orszaku pana młodego wbiega trębacz i prowadzi go do domu oblubienicy, gdzie goście wita ją orszak oguszajacy wrzaskiem. Teraz na biały wielbłądzie w klatce z wierzbińkowych pleców podjeżdża narzeczona. Podbiega służba i rozpęta tłum ciekawych. Wkrótce modół podjeżdża klatkę z grzbietu wielbłąda, stawiają ją na ziemi. Szek zbliża się do klatki i zrywa smiały dźwięk dywan, okrywający klatkę. Wyłamuje cienkie prety jeden po drugim, wreszcie oczom tłum ukazuje się modół narzeczona. Jeszcze chwila — szek trzyma ją w ramionach i unosi do góry. Tlum szaleje z zachwytem, wrzawa weselna, tańce rytmiczne ruchy sięgają zenitu. Wśród odgłosów muzyki i śpiewów młoda para kroczy ku siedzibie szka. Na wozach i wielbłądach wiozą za nią sprzęty domowe, wyprawę weselną panny młodej.

WODA SYMBIEM DZIEWICTWA.
Ledwo zapadł mrok, a już ciągną korowodem goście ku zagrodzie młodych. Każdy

NOTATKI ZE ŚWIATA.

PLANOWALI NAPAD NA BANK POLSKI, P. K. O. i szereg innych instytucji ujęci uczestnicy napadu rabunkowego na kasjer „Karolewski Manufaktur”, Kuchcik i towarzysze. Jak widać — plany „szerokie i śmiałe”. Robotę przygotowawczą prowadzono za parawanami organizacji zawodowej pracowników kartelu Z. P. Przy rewizji u „piątkowców” Kuchciaka wykryto moze broń palną, amunicję oraz narzędzia „fachowych”. Aresztowanymi są przeważnie nolorocnymi przestępcami.

OTWARCIE LINJI ŚLASK — GDYNIA ustalono na ostatnim posiedzeniu Rady za rządzącej Francusko-Polskiej Towarzystwa Kolejowego w Paryżu na dzień 11 stycznia 1933 roku.

KOMENDANT LOTNISKA W DEBLINIE, mjr. Olszański został aresztowany pod zarzutem dokonania malwersacji. Aresztowanie nastąpiło po przybyciu Olszańskiego do lotniska aulera do domu, gdzie czekała już nań żandarmeria.

50.000 ROBOTNIKÓW — POLAKÓW Francja ma zamiar na koszt własny odesłać tej zimy do Polski, a to w związku z zarządzeniem, ograniczającym pracę cudzoziemców.

FIRMA „SAURER” NIE BYŁA PRZYGOTOWANA do wywiązania się z umowy z Państwem, Zakładami Inżynierji. Otrzymałszy gotówkę za zamówione podwozia i maszyny do montowania przysłała towary takie, że rok już trwa przesyłka części; nowych ze Szwajcarii, które mają zastąpić niedopasowane i niendające się przyslane poprzednio. Wynikłe straty są jakoby b. poważne.

Jak wiadomo autobus „Saurer” obsługują i Wilno.

NAGRODĘ IM. E. ORZESZKOWEJ przyznano za działalność literacką w obronie kresów zachodnich autorowi „Ataku sępów”, Maciejowi Wierzbowskiemu.

Dolychosowski laureaci: Bartkiewicz, Sieroszewski, Leopold Staff i s. p. Julian Ejsmond.

ORGANIZACJA JAZDY „NA GAPE” skończyła się smutno w Sądzie warszawskim: konduktor Socjusz (po łacinie: towarzysz, przyjaciel, kamrat...) 2 lata więzienia, a inni trzech kamraci po półtora roku. Paczka za „za złon cenę” szmuglowała pasażerów bez biletu na linji Warszawa—Brześć. Sielanka trwa la parę lat...

NIE JEST „JEDYNYM ŻYWIEM RODOZNY” poborowy Zelman z Wilna — orzekł N. Tryb. Adm. 6 pokoi, siostra na chemji U. S. B., dwu sublokatorów i dwie siostry zamężne oraz kapitał po zlikwidowaniu składu aptecznego są to dane dochodzenia policyjnego, które świadczą, że podający się za żywiciele rodziny Zelmana może się ze swym 8-mioosobowym zarobkiem schować. A raczej schować się ma nie wolo, bo za to to byłby sąd. Powinien zaś wtyczyć mundur. Starostwo miało rację.

FORDANSERKI Z AKADEMICKIEM WYKSZTAŁCENIEM — oto atrakcja jednego z najwytowniejszych dancingów berlińskich. Sliczne, grabne i uczone. Między tańcem a tańcem prowadzi dysputy naukowe z tymi, którzy, jak to się mówi, „mają nitytko tu (pokazać na nogi) ale i tu” (pokazać na głowę). Fordanserka — doktor filozofji! Cóż za perwersyja satysfakcja dla wrbogaconego na geszefach półanalfabety! Cóż za kwiatki kultury!...

TOJKO JEST DZIS NAJWIĘKSZYM MIASTEM ŚWIATA po Nowym Jorku. Rozrosło się ono bardzo przez rozbudowę przed miastem, tak że łączy obecnie 5,140,000 osób, przebiegając w ten sposób Berlin i Londyn. Nie jest to jednak apłecznego są to dane dochodzenia policyjnego, które świadczą, że podający się za żywiciele rodziny Zelmana może się ze swym 8-mioosobowym zarobkiem schować. A raczej schować się ma nie wolo, bo za to to byłby sąd. Powinien zaś wtyczyć mundur. Starostwo miało rację.

LOTERIA DLA PUNKTUALNYCH PŁATNIKÓW! Oto mała „pigulka łagodząca” obmyślana przez ławnika „nie bardzo podłego miasta” Budapesztu. Płacący regularnie podatki, mieliby otrzymywać losy loteryjne jako premia. Niewiadomo czy otecje miasta przejmą się tą koncepcją i uchwalą wniosek, ale wartoby. A nuż jaki jeden się i skusi?...

Wśród pism.

Ukaż się Nr. 43 tyg. „Kobieta Wpółczesna”, zawierający następujące artykuły: Art. wstępny: „Pod rządami młodzieży”. Cz. Wojeńskie, z cyklu amerykańskiego — „Zmowa Obiecan Kuszawoju”. Album Rodzinnych Fotografji” W. Melcer, recenzja książki A. Rudnickiego „Szczyrny” M. Czapskiej, art. „Z teatrów lwowskich”. Dr. H. — Silberowej, d. c. powieści A. Gruszeckiej — „Przydobywa Niemannym Kraju”, i opis III Konkursu Amatorskiego na Roboty Ręczne. Jako bezpłatny premię pnumeratorowi (czyżymaj święteczny numer styczniowy mies. „Mój Dom”.

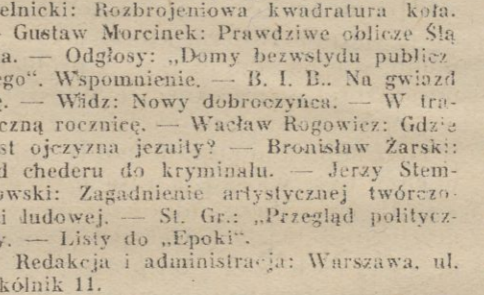
Wyszły Nr. 13 tygodnika „Epoka” i zawiera treść następującą: Wydarzenia i dokumenty: Wspólny front. Pieć czynów „Naszej przyszłości”. Białe nie wolicie. Zprowotom do wzięcia. Nie tak łatwo. W fabrykach śmiejcie się — Kazimiera Muszalska: Maszerują głodni... — S. Gza. czelniczek: Rozbrojeniuwa kwadratura kota. — Gustaw Moreinek: Prawdziwe oblicze Słaska. — Odgłosy: „Domy bezwstydu publicznego”. Wspomnienie. — B. I. B. Na gwiazdki. — Wład: Nowy dobroczynca. — W tragiczną rocznicę. — Wacław Rogowicz: Gdzie jest ojczyzna jesi? — Bronisław Żarski: Od chederu do kryminalu. — Jerzy Stempowski: Zagadnienie artystycznej twórczości ludowej. — St. Gr.: Przegład polityczny. — Listy do „Epoki”.

Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Okólnik 11.

Popierajcie Ligę Moraka i Rzecznę!

Włodoczek z Belemem: wejście do groty Narodzenia.

Z ziemi, po której stąpał Chrystus.



Włodoczek z Belemem: wejście do groty Narodzenia.

Włodzimierz Hołubowicz.

Włodoczek z Belemem: wejście do groty Narodzenia.

Włodzimierz Hołubowicz.

Włodoczek z Belemem: wejście do groty Narodzenia.

Włodoczek z Belemem: wejście do groty Narodzenia.

Sroda 28 Grudnia

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 27-XII-1932 roku.

Ciąnienie średnie w milimetrach: 773. Temperatura średnia: + 10 C. Najwyższa: + 13 C. Najniższa: + 3 C.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 28 grudnia według PIM.

MEJSKA.

Klinkier. Po ułożeniu jezdni klinkierowej na ulicy Zamkowej i Wielkiej pozostało jeszcze 22000 cegiełek.

GOSPODARZA

Kryzys w tartakach. Ostatnio z powodu braku zamówień uniemożliwiono zstali tartak Parnesa (Lukiszki).

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

Ze Związku Absolwentów Gimn. Jezuitów w Wilnie. Na zebraniu w dniu 24 b. m. został obrany nowy Zarząd Związku.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zebranie Zarządu P. O. W. W dniu dzisiejszym w godz. 18 odbędzie się w lokalu przy zaulku Bernardyńskim 10 zebranie Zarządu Wil. Okr. POW.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

Przy resursie rzemieślniczej w Wilnie będzie zorganizowany w inicjatywę dyr. Młynarczyka, z początkiem przyszłego roku instytut psychotechniczny do badania zdolności młodzieży, zamierzającej kształcić się w rzemiośle i skierowywanej jej do odpowiednich tym uzdolnieniem warsztatów.

RÓŻNE.

Wycieczka seminarium nauczycielskiego do Warszawy. W okresie świąt Bożego Narodzenia wawila w Wilnie wycieczka słubna czy warszawskiego Seminarium Nauczycielskiego.

Z UNIWERSYTETU

Absolwenci USB. Komitet Wykonawczy Absolwentów USB. wzywa wszystkich kolegów (ki) do wzięcia brzojalnego udziału w uroczystościach pogrzebowych s. p. Rektora Stanisławca.

RADJO

ŚRODA, dnia 28 grudnia 1932 r.

11.40: Przegląd prasy; Kom. meteor.; Czas 12.10: Muzyka; Dł. 13.20: Kom. meteor.; 14.40: Program dziecięcy; 14.45: Utwory Fe'ksa Mendelssohna (płyty); 15.15: Giełda rolnicza; 15.25: Kom. Zw. Młodz. Polsk.; 15.35: Audycja dla młodzieży; 16.00: Utwory Gounoda (płyty); 17.40: Przeproszenie kobiet do pracy w przemyśle; 18.00: Muzyka lekka; 18.40: Codz. ode. pow.; 18.50: Rozmaitości; 19.00: "Przebieg literatury"; 19.15: Recytacje w wykonaniu Ireny Ładońskiej; 19.30: "Pochód Wypiańskiego przez Polskę"; 19.45: Prąd. rad.; 20.00: Koncert; 20.50: Wiad. sportowe; Dodatek do pras. dz. rad.; 21.00: Concert pośw. twórczości K. Szymanowskiego; 22.00: "Na widnokręgu"; 22.15: Muz. taneczna; 22.40: "Magnat rewolucjonista"; 6 d. czyt.; 22.55: Kom. meteor.; 23.00: Muzyka taieczna.

NOWINKI RADJOWE.

POCHÓD WYPIAŃSKIEGO PO POLSCE.

W środę o godz. 19.30 znany krytyk literacki i esyasta p. Roman Zrebowski wygłosi przed mikrofonem odczyt p. t. "Pochód Wypiańskiego po Polsce".

KONCERT KOMPONIZATORSKI K. SZYMANOWSKIEGO.

Dzisiaj o godz. 21.00 rozgłoszą warszawska nadaje na całą Polskę godzinny audycje poświęcony wyłącznie twórczości znakomitego kompozytora Karola Szymanowskiego.



Ratujcie zdrowie! Najskuteczniejszą i najłatwiejszą metodą zwalczania chorób jest...

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii.

SIYNNY OD 50 LAT W CAŁYM ŚWIECIE ZIOŁA Z GÓR HARCU DR. LAUERA

jak to stwierdził prof. Belliński Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy...

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wroby, nerki, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wryzuty i liszaje.

SPYRITUS SIKAZONY DENATURAT



Lecznica Litewskiego Stow. Pomocy Sanit.

Wilno, ulica Wileńska 28, telefon 846. Lekarze specjaliści przyjmują od 10-2 Gabinet Rentgenowski i elektroczniczy (kwarc, Solox, Diatemija) czynny 11-6 pp.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 4 X. 1932 r. pod Nr. 422 włączono następujący wpis dodatkowy:

R. H. Sp. 422. II. Firma: "Księgarnia Spółdzielcza Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Osmianinie z oddz. ogr."

R. H. Sp. 540. VI. Firma: "Spółdzielnia Inwalidów Skrzyżanki w Wilnie z odpowiedzialnością udziałami"

KONKURS.

Komisja do spraw ulepszenia surowca skórzanego przy Izbie Rzemieślniczej w Wilnie rozpisuje konkurs na stanowisko kontrolera prac wykonywanych na terenie Rzeźni Miejskiej m. Wilna.

- Wymagane warunki od kandydatów: 1. nieprzekroczone wiek 50 lat; 2. dokładna znajomość rzemiosła rzeźniczego i garbarskiego...

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, II rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Zakretowej Nr. 7 m. 3. zgodnie z art. 1030 U. P. C., obwieszcza, że w dniu 30 grudnia 1932 roku, od godziny 10 rano, w Wilnie, przy ulicy Zawalnej Nr. 24 m. 10, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej należącego do Serli i Abrama Koltunowiczów majątku ruchomego...

Akt Nr. 463/32.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, II rewiru, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Zakretowej Nr. 7 m. 3. zgodnie z art. 1030 U. P. C., obwieszcza, że w dniu 30 grudnia 1932 roku, od godziny 10 rano, w Wilnie, przy ulicy Gimnazjalnej Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej należącego do Józefa Piotrowicza majątku ruchomego...

Poszukuję współnika

do młyna parowego uruchomionego. Motor firmy "Perkun" o sile 8 K M. Dobry punkt. Posadzka gotowa od 1000 zł. Można również wydzierżawić na dłuższy czas.

Prawnik

(apl. sąd., apl. adwok.) energiczny do załatwiania spraw w instytucjach rządowych poszukiwany. Adres w redakcji.

AGENCI

rozmaitych branż znajduję zarobek przyjmując dalsze zastępstwo kupnie go artykułu Goszard Lwów, Wawona 11.

Buchalter-rzeczoznaw.

obeznany ze sprawami podatkowymi organizację księgowości dokładną i uproszczoną według systemów nowoczesnych. Udziela lekcji w zakresie buchalterji bankowej, handlowej i przemysłowej. Moniuszki 38, m. 1.

SKRADZONY WEKSEL

IN BLANCO NA 500 ZŁ. z podpisem "Zundel Kremer" a używany "Sora Kremer" unieważnia się.

Do wynajęcia

4 i 3 pokojowe mieszkanie w wszelkim wygodnym (elektryczność, wodociąg, łazienka) ul. Fabryczna 3-10. Dowiedzieć się w rzędy m. 12. Ceny b. dostępne.

POKOJE

4 i 3 pokojowe mieszkanie w wszelkim wygodnym (elektryczność, wodociąg, łazienka) ul. Fabryczna 3-10. Dowiedzieć się w rzędy m. 12. Ceny b. dostępne.

Wilenkin ul. Tatarska 20 Meble. Inwalidzi, sierotki i garbarnicy, kreślowi, stoj. szafy, łóżka itd. Wykwintne, Mocne, NIEDROGO, na dogodnych warunkach i NA RATY. NADESZŁY NOWOŚCI.

Dr. Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. od g. 9-1 i 5-8 wiecz.

Dr. Zeldowiczowa Chor. kobiece, weneryczne, narządów moczowych od g. 12-2 i 4-6 wiecz. Mickiewicza 24, tel. 277

Dr. Słomowicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Wielka Nr. 21, od 9-1 i 3-8. W. Z. P. 29.

Dr. Kenigsberg Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od godz. 9-12 i 4-8.

Dr. J. Bernstejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Mickiewicza 28, m. 5 przyjmuję od 9-1 i 4-8. W. Z. P.

Akuszka Maria Labenczowa przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 8520

Akuszka M. Brzezina przyjmuje bez przerw przeprowadziła się Zwierzyniec, Tom. Zana na lewo Giedmiewo ul. Grodzka 27. W. Z. Nr. 393

Akuszka Śmiałowska przeprowadziła się na ul. Orzechową 3-12 (róg Mickiewicza) tamże gabinet kosmetyczny, usuwa zniszczenia, brodawki, kurzaki i wagi. W. Z. P. 48. 8323

Wielkie Kino Teatr HELIOS W. Bałaska 38, tel. 9-26

Program świąteczny! 2 godz. humoru i śmiechu! KINOMANJAK i oglądania tego najdowcip. filmu. NAD PROGRAM: ATRAKCJE DZWIĘKOWE. Ceny kryzysowe: Na 1-szy seans: 40 gr. i 75 gr. na pozostał. seanse: 49 gr. i 85 gr. Początek o 4, 6, 8 i 10.15

Wielkie Kino CASINO W. Bałaska 47, tel. 15-41

W tych dniach nareszcie film o pozyskaniu którego walczyła Dyrekcja kina "CASINO" od sześciu miesięcy z udziałem Kate de Nagy i Jean Murata Zobaczyć i przekonanie się że warto było o niego się starać

Wielkie Kino Teatr P A N W. Bałaska 42

Dzisiaj ostatni dzień! Buster Keaton w arcyw. komedji Dobroczynca ludzkości Jutro rewelacyjna premiera. Pierwszy polski film osnuty na tle życia cyrkowego

Wielkie Kino Teatr P A N W. Bałaska 42

Dzieje walki dwóch młodych o miłość, szczęście i serce pięknej wiołyczki. W rol. gł.: Wiołczka i uroczą Karoliną Złubińską, śpiewaczką Nina Grudzińska, Igo Sym, Zbyszko Sawan, Aleksander Zelwerowicz oraz po raz pierwszy w tym sezonie Kazimierz Krukowski. Udział bierze chór Dana. Reżyser: Ordynski, realizator filmu "Dziesięć w Pawiaku. NAD PROGRAM: ATRAKCJE DZWIĘKOWE. Seanse: 4, 6, 8 i 10.15 w dniu świątecznym o godz. 2-jej. Bilety honorowe nieważne.

Wielkie Kino Teatr Hollywood W. Bałaska 22, tel. 15-28

Ceny najniższe w Wilnie: Parter ma wszystkie seanse od 25 gr. DZIŚ! Wielki program świąteczny! Po raz pierwszy w Wilnie RAPSOJA RUMUŃSKA Hymn wielkiej miłości na tle przepięknych polifonów pełnej orkiestry symfonicznej. W rolach gł.: MARCELA ALBANI i Mikołaj Miłkowi. Wspaniała wystawa. NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15

Pobyt Panzen-Lamy w Chajlarze w r. 1931.

Już od początku lata 1931 roku ludność miasta Chajlara zaczęła gorąco się przygotowywać do przyjęcia Panzen-Lamy, najwyższego do słownika duchownego lamaistycznej Mongolji Wewnętrznej.

konia nie spadnie, a szalona jazda przedko go otrzeźwia. Doskonałe interesy robią liczne domy gry, bo Mongoł lubi hazard. Jeżeli wygra dolara, więcej nie gra, ale jeżeli zaczyna przegrywać, kończy na tem, że wraca do domu piecibota, pozostawiając nawet konia szczególnie mu graczowi, najczęściej właścicielowi domu gry.

ślawieństwa wpuszczają do podwórza. Podchodzi on do tronu, pada na twarz, Panzen-Lama uderza go po ramieniu łaską, na której końcu przymocowana jest tabliczka z modlitwą. Po otrzymaniu błogosławieństwa wier nie wychodzi przez przeciwległą bramę, nie śmiejąc ani na chwilę odwrócić się tyłem do tronu.

Pobyt Panzen-Lamy w Chajlarze przebiegał przez czas dłuższy. Z każdym dniem rósł jego autorytet i rywalogle wzrastało zdenerwowanie władz chińskich. Zaczęto mówić o jakichś codziennych naradach z naczelnikami "choszonów". (Ludność Mongolji Wewnętrznej podzielona jest na 6 rodów, które dzielą się na 18 "choszonów") i o gońcach wysyłanych w stepy.

Europejczykowi na miejsce igrzysk trafić było trudno, potrzeba było sporo pieniędzy, dyplomacji, natarczywości, żeby przebyć szczęśliwie przez wszystkie zastawy żołnierzy chińskich.

mogą na nieosiądlanych wierzchołkach. Nie każdy z nich zresztą wytrzymał, kilkunastu pospadało z koni podczas gonitwy przez stepy; nie wszystkie konie również doszły do meły.